

## Warszawski

## NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

J. C. M. CESARZEWICZ, Wielki Xiążę KONSTANTY, onegdaj wyjechał z tutejszej stolicy do *Petersburga*.

Liczny orszak przyjaciół i znaiomych JW. Józefa Ober (Aubert) Radcy stanu Ross: dnia 10 b. m. w 85 roku życia zmarłego, przeprowadził wczoraj zwłoki jego na Smętarz Powązkowski.

W celu przyswoienia krajowi naszemu machiny przedzenia lnu i konopi, zamierzonom jest Towarzystwo przez akcje dla założenia fabryki płótniej, w którejby przedzenie lnu i lłkackie płótna odbywało się machinami, bieleńcie zaś jego drogą chemiczną za granicą używaną, i zawartą już została o ich postawieniu umowa z Panem de Girard, wynalazcą najlepszych sposobów dotąd używanych, a które chciwie w Anglii naśladowano. Nim zasady i plan tegoż Towarzystwa będą mogły być ogłoszone, potrzebny jest przedewszystkiem wybór miejsca, dogodny na zamieszkanie fabrykę, w odległości najwięcej o mil 6 od Warszawy; w którejby znajdowała się woda dostateczna do obracania Ach par kamieni młyńskich, bez przerwy zimą i latem. Właściciele dóbr posiadający podobną siłę wody, chcący mieć tę fabrykę u siebie zaprowadzoną, mogą się zgłosić z propozycjami swemi, codziennie od godziny 6tej do 10tej zrana, w pałacu dawniej *Alostowski*ch na 2m

piętrze od frontu.

Dla Lubowników narodowej starożytności, umieszczamy jeszcze niektóre szczegóły o wsi rodzinnej *Bielskich*, na miejscu zebranem. — W *Białej* jest jeszcze szczyłek murowanego domu w którym niegdyś mieszkali sławni Kronikarze Polscy *Marcin* i *Joachim Bielscy*. Dom ten nader fundamentalnie murowany, z kamienia polnego i wapiennego i małej ilości cegły. Pękój narożny od zachodu i południa, według tradycji, był niejsem, w którym *Bielscy* pisali historję. Pewnie to jest taż *Biblioteka*, o której mówi *Opisoliński*. (Wiadomości historyczno-ryteczne T. I k. 402.) o której jest także wzmianka w *Kronice* święta *Marcina Bielskiego*. Blisko domu płynie małeńki strumyk i jest jeszcze kilkadziesiąt dębów starych. O tym nieustannie bieżącym strumyku, o ulubionym Bogów gaiku tam poświęconej muzom zabawie i nader ukochanej *Białej*, którą zawsze pieszcząc się *Alburną* nazywa, pisał *Joachim Bielski* do swoich przyjaciół *Zebrzydowskiego* i *Karśnickiego*. Ściany domu tego musiały być mocno zbudowane, gdyż przeszło 230 lat nie pokryte stoją, a to od spalenia zrzadzonego w rozruchach *Maxymiljanis-ów* przez swawolną rotę *Stadnickiego*. I pewnie to potym nieszczęśliwym przypadku nie poratowam, iak się spodziewał, od Króla i od swoich Mecenasów *J. Bielski* sprzedał swą ulubioną *Białą* *Mikołajowi Gomolińskiemu*. Sprzedaży tej transakcja znajduje się



w *Grodzie Piotrkowskim* pod r. 1594, w której wyrażono, że *Biada* leży w *Pcie Radomskim*. Mylnie więc *Niesiecki*, *Ossoliński* i *Bohomolec*, *Biadę* w ziemi *Wieluńskiej* mieści. Wieszta odległa jest od *Pawęcza* na dobre pół mili, gdzie jest Kościół parafjalny. W tym Kościele spalonym zupełnie w przeszłym, a powtórnie cząstkowo w tym wieku, niema żadnego śladu o *Bielskich*, gdyż w czasie pierwszej pogorzełi i Akta Kościelne spaliły się. Lecz o śmierci *Marcina Bielskiego* Kronika Polska *Marcina Bielskiego*, nowo przez *Joachima Marcina Bielskiego*, nowo przez *Joachima Marcina Bielskiego* wydana w *Krakowie*, w drukarni *Jakuba Sibnejhesa* 1597. na kartce 725, mówi: R. 1575 pod tym czasem, to jest dnia 18 Grudnia *Marcin Bielski* ojciec mój historją swą kończąc aż do śmierci, umarł. Miał lat niedaleko 80. Pochowan w *Pawęczu* miasteczku, w Kościele Katolickim, gdyż on była Katolikiem zawždy. Po którego śmierci, że ta praca dziedzicznym prawem na mnie spadła, podjąłem się dopisać gdzie przestał. — *Biadę* 1594 kupił *Mikołaj Scita Gomoliński*, 1630 *Jędrzej Natęcz Starszewski* z *Ewą Gomol.* córką *Łukasza*, córką wziął ją w posagu, był w tym domu do r. 1819, w którym nabywszy ją *Szanawny Denso*, dom *Bielskich* do dawnego przywrócił stanu i następującym łacińskim, ozdobił napisem: »Quo pridem Bielski Chronico Poloniae concepit Ham Villam — semper salva sit! Restaurat Denso haeres A. D. MDCCCXX.

#### NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Ważną wiadomość ogłosił *Monitor Paryżki*; donosi że według urzędowego raportu *Jenerała Meson*, *Turcy* oddali wojsku *Francuzkiemu* będącemu w *Grecji*, twierdze *Nowarino*, *Koron*, *Modon*, *Patras* i inne pobliskie warownie, co odbyło się spokojnie. Wziętych twierdzącach znajduje się bardzo znaczna ilość

broni, armat etc: *Modon* ma być oddany rządowni *Greckiemu*. — Słychać w *Paryżu* że jeszcze 10,000 wojska *Franc.* popłynie do *Grecji*. — Donoszą z *Tuluzy* że *Port tamedzny* jest teraz *środkowym punktem* dla przedsięwziętych działań na morzu w całym państwie *Francuzkiem*, z tego powodu panuje w tem mieście nadzwyczajna czynność co do budowy i wyprawy okrętów wojennych. — W *Remi* we *Francji* odebrał tamedzny *Prefekt list bezimienny*, w którym mu grożono iż jego dom zniszczony będzie ogniem, jeżeli wkrótce cena chleba nie będzie zmniejszona w tem mieście. *Polijamiejskowa* usiłuje wyszedzieć *zuchwałce* który przestał ów list *Prefektowi*. — Na pamiątkę sławnego *Doktora Galla*, wybito niedawno w *Paryżu* medale z jego popiersiem. — W *Bordo* zastrzelił się 70 letni starzec będąc w dosyć dobrym stanie. Przyczyna samobójstwa dotąd niewiadoma. — W *Madrycie* mówią teraz o znacznej pożyczce którą rząd *Hiszpański* chce przywieść do skutku w *Angji*. *Trzech* *Angielskich* aientów ma się już znajdować w *Madrycie* dla ułożenia się z rządem względem tej pożyczki. *Skarb Hiszpański* winien *Xciu Don Karlos* 9,000,000 realów, na którą sumę zapłacono mu teraz z rozkazu *Króla* 1,000,000, a potem co miesiąc tak długo po 250,000 realów pobierać będzie, dopóki całej należności nieodbierze. — Dotąd dochodzą ciągle smutne wiadomości z *Gibraltaru*, gdyż tam zaraźliwa *febra* trwa i jeszcze. — Donoszą z *Eginy* że *Pułkownik Grecki Pesa* rodowity *Włoch*, mianowany został *Politarchem Nauplii*. Ten znakomity wojownik okrył się sławą wojenną w bitwach pod *Atyką*, *Atenami* i w czasie wyprawy morskiej przeciw wyspie *Chios*. — Niedawno przyplłynął okręt *Francuzki* dopor tu *Eginy* z *Egiptu*, przywiozł zantąd 200 wymienionych niewolników *Greckich*. — Wa-



leczny Kapitan Grecki *Hagi Christo Bulgari*, który od r. 1825 znajdował się w niewoli u *Ibrahima*, został niedawno uwolniony i znajduje się w Lazarecie kwarantanny w *Eginie*. — *Admirał Kodryngton* zamysła teraz mieszkać w domowym zaciszu w dobrach jednego z swoich przyjaciół, zostającego zagranicą. — Niektórzy mieszkańcy miasta *Alabama* w Ameryce północ. Stanów Zjednoczonych, utrzymywali niedawno, że widzieli w tamecznej okolicy skrydlatego węża unoszącego się w powietrzu, postać jego ma być bardzo straszliwa. — Jeden z nakornitych Londyńskich Rzeźbiarzy był tak skąpy wraz z żoną, iż opisanie jego oszczędności przechodziłoby wszelkie wyobrażenia, przyczoćcie tylko można, iż zmaświecami łoiwami obchodziło się to małżeństwo blisko przez 2 lata, gdyż zapakali je tylko w czasie gwałtownej potrzeby, z tego powodu palili tylko mały ogień na kominku albo też siedzieli w stancji bez światła. — W *Paryżu* dano na otwarcie tamecznego teatru przy bramie *S. Marcina*, Melodramę pod tytułem: *Faust*. Publiczność nie była zupełnie zadowolnioną z tego dzieła. — W *Lisbonie* znówu uwięziono kilkadziesiąt osób maigntnych.

Słychać że *Cesarz Brazyjski* oświadczył iż niepogodzi się z swym bratem *Don Michaelem* i że wkrótce flotta wysłana będzie z *Ameryki* dla blokowania *Lisbony*. — Poseł francuzki *P. Szatobryan* przybył już do *Rzymu* i został od *Ojca S.* iak najuprzejmiej przyjęty; na pierwszem posłuchaniu *Papież* rozmawiał z nim przez całą godzinę. — We *Francji* fabryka *P. Montgolfje* w której robi z papieru bieliznę stołową, wznieca niezmierną obawę, gdyż przewidują że wkrótce będą w tej fabryce robione z zapieru materje na suknie etc. przez co ucierpią inne rozmaite rękodzielnie, zwłaszcza perkali, muślinu i t. p. — W *Pa-*

*ryżu* niedawno pewny młodzik ukradł *Szkatułkę* należącą do pięknej *Hrabiny*, lecz w tej szkatułce zamiast spodziewanych brylantów i luidorów, znalazł same romansowe bilety; natychmiast odesłał szkatułkę z biletami, dołączwszy list ułożony wnader uprzejmych i pochlebnych wyrazach, przepraszaiąc za kradzież i dowodząc iż nagła pouzeba, oraz krytyczne okoliczności zniewoliły go do takowego postępku! — List od granic *Bośni*, pisany d, 18 z. m. umieszczony w *Gazecie Agramskiej*, wyraża: »W tej chwili odebrano wiadomość, iż *Wezyr Bośnijski*, *Basza* o 3ch buńczukach, *Ali Basza Moralja* (tak nazwany od *Morei*, gdzie na ostatku dowodził pod *Ibrahime*), przybył do *Sarajewa*, a zabawiwszy tam 3 dni i tyleż nocy, mimo uczynionej mu propozycji, aby mieszkał w *Sarajewie*, wyjechał do *Trawnika*. Był on dawniej *Baszą* w *Filippolis*, gdzie odznaczył się łagodnością i dobrocią, które to przymioty skłoniły zapewne *Portę* do poruczenia mu ważnego w obecnych okolicznościach urzędu *Wezyra Bośnijskiego*. Nie słyhać nic o uzbrojeniu lub wychodzie *Bośniaków*; panuje zupełna spokojność, a na zapytanie w tej mierze, uczynione podczas ostatniej rady odprawionej d, 13 *Paździer:* w *Trawniku*, oświadczył *Wezyr*, iż czeka firmanu *Sułtana*.»

#### DONIESIENIA.

Podpisani mają zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż przybędą powtórnie z naczną partją *Płocien* i *Bielizny* stołowej w najnowsze desenie wyrabianej, tak krajowej iako i zagranicznych; a od dnia 17. do 26 b. m. każdodziennie od godziny 10 rannej do 4tej z południa w domu *Gerlacha* przy ulicy *Krakowskie Przedmieście* pod Nr 414 trudnić się będą sprzedażą powyszczych towarów, a to po stałej cenie. — Eodż dnia 10 *Listopada* 1828. —

T. *Kopisch et Comp.*

Dnia 10 b. m. wieczorem przy ulicy *Orlej*, skradziono *Kuferek* od *Powozu*, w którym znajdowało



się 4,000 zł: Książki, Blankiet na 1,000 rubli na imię Mintz et Horowitz, Nóż duży, 4 Puljaresy i Papiery różne. Kto takową kradzież wyśledzi i da o niej wiadomość pod Nr 747 przy ulicy Orlej do Księgarza Żydowskiego Lejbes Helmer, odbierze nagrodę rubli srebrnych 50.

Osoba posiadająca język polski, francuzki, i niemiecki, tudzież teografją, kaligrafją, i rachunki, życzy sobie wejść w obowiązek Guwernantki. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat Nr 1314 na dole.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż prawnie zajęte Sukno różnego gatunku jako to: Szaraczkowe go postawów 7, folowanego, Białego postawów 10, Burego postaw 1, Granatowego aprowowanego posta: 3, Szafrowego posta: 2, i Szaraczkowe i innego gatunku postawów 6, przez publiczną Licytacją w dniu 14 Listopada r. b. o godzinie 10 zrana w Kancellarii podpisanego Komornika przy ulicy Miodowej Nr 495, od Danieleniżowskiej, więcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedane będzie. —

*Wojciech Ruciński Komornik Sądowny.*

Przy ulicy Miodowej pod Nr 486 w domu Lessla w Magazynie Pani Burchard, przejeżdżająca Włoszka przyjmuje do prania i przerabiania Kapelusze stoinkowe i ryżowe, oraz Szale Tureckie do cerowania. Poleca się względem szanownej Publiczności, i przyrzeka pomierną cenę i prędką usługę.

Ktoby chciał podjąć się ładnie illuminować Kopersztychy, niech się zgłosi do Składu Muzycznego K. L. Magnusa przy ulicy Miodowej Nr 486. Potrzebny jest oraz w tymże Handlu Subjekt lub Terminator.

W dniu 1. b. m. zgubiono Książkę oprawą w ponsową okładkę, do nabożeństwa, z cyfrą P. H. Kto takową znalazł, niech raczy oddać pod Nr 268 przy ulicy Freta na 1 piętro, za nagrodą.

Wyczytawszy w Nrze 302. Kurjera Warszawskiego z d. 9 b. m. iakoby w Kantorze Głównym Loterii, oraz w Kantorze Loterii na Nowym Świecie przyjmowaną była prenumerata na Pustelnika z Krakowskiego Przedmieścia, mamy za obowiązek oświadczyć niżej, iż Artykuł takowy mylnie, i mimo wiedzy naszej umieszczony został, ponieważ prenumeraty w rzeczonych Kantorach nie przyjmują się. — *Maurycy Blum et Jakubowski.*

Niżej podpisany uwiadamia, iż przybył do Warszawy na terazniejszy Jarmark z różnemi tiulami iako też: Czepkami tiulowemi; za Blondyny na łokcie i Czepki Blondynowe w najmodniejszym guście dekla-

ruie najmilsze ceny. Mieszka u Banma przy ulicy Bielańskiej pod Nr 15 w Hotelu Lipskim. — *G. F. Gendrich*

Na dniu 18 Listopada r. b. od godziny 9 zrana i w dniach następnych sprzedane będą przez podpisanego Reienta w Warszawie w domu przy ulicy Nowolipie i Mylnej pod Nr 2476 i 7 położonym przez publiczną Licytacją za gotowe pieniądze rozmaite efekta do pozostałości niegdy Katarzyny z Wojciechowskich Zaleskiej Wdowy należące iako to: Meble, Srebra, Lustra, Pantajlon mahoniowy, Miedź kuchenna, Faïans, Szkło, Porcellana, Bielizna i Garderoba damska, Pościel i tym podobne przedmioty, a totak na zdanie opieki małoletnich iako i małoletnich Sukcessorów Zaleskich, oraz znoocy upoważnienia Praesidji Trybunału Cywilnego Wdowa Mazowieckiego. — *Kowalewski Reient.*

Potrzebny Pisarz Prowentowy i Propinacyjny znający się na fabrykacji Wódki, zdatny do utrzymania Rachunków dokładnie i opatrzony świadectwami zawodu i dobrej konduity. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1254 na pierwszym piętrze.

Antoni Niedzielski Doktor Medycyny i Chirurgi powróciwszy z Wiednia i obrawszy sobie stałe zamieszkanie w Warszawie; zawiadamia interessowane osoby zaradzania iego potrzebujące, iż zastać go można codziennie w Pałacu Potockich przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 415 zrana od godziny 7mej do 9tej, po południu od 2giej do 4tej. Ubogim Chorym codziennie w rannych godzinach ofiaruje pomoc swoją bezpłatnie.

Gdy dwa Wexle na rzecz moją przez Tomasza Stalewskiego w dniu 12 stycznia r. b. wystawione, teden na ztp: 1414 gr. 5, w dwa miesiące do zapłacenia toż w dniu 12 Marca r. b. drugi zaś na ztp: 1425 gr. 17, w trzy miesiące do zapłacenia to jest w dniu 12 Kwietnia r. b. zaginęły, a są już w zupełności mnie przez tegoż Tomasza Stalewskiego zapłacone, z powodu zaś zagubienia niestem w moźności zwrócić ich Tomaszowi Stalewskiemu: niniejszym zatem przetrzeczono Wexle umarzam i przyjmuję wyłączenie na siebie wszelkie poszukiwania i odpowiedzialności iakieby z tej zguby wyniknąć kiedykolwiek mogły — W Warszawie d. 1 List: 1828, *Chiel Dawid Ehrlich.*

W Obwodzie Gostyńskim w dobrach Kłowie 200 kamieni Wełny jest do sprzedania, w gatunku po-prawnym.